OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
PAOLA MENGOZZIEGO
przedstawiona w dniu 24 maja 2007 r. [1]

1. W niniejszym wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym szwedzki Högsta domstolen (sąd najwyższy) przedkłada Trybunałowi szereg pytań dotyczących wykładni art. 6 pkt 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych [2].

I — Właściwy kontekst prawny

3. Jak wiadomo, traktat w Amsterdamie, rozszerzając zakres kompetencji w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach cywilnych, wprowadził szczególną podstawę prawną, dzięki której dokonano „uwspólnotowienia" konwencji brukselskiej z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (zwanej dalej „konwencją brukselską").

2. Pytania te powstały w ramach postępowania, w którym zadaniem Högsta domstolen jest orzeczenie w przedmiocie właściwości tingsrätt (sądu pierwszej instancji) w Göteborgu do rozstrzygnięcia sporu zawisłego przed nim między Ollem Arnoldssonem a spółką prawa brytyjskiego Freeport Leisure plc (zwaną dalej „Freeport plc").

4. Przyjęte na podstawie art. 61 lit. c) i art. 67 ust. 1 WE rozporządzenie nr 44/2001 (tzw. Bruksela I) wprowadza w duchu kontynuacji dorobku konwencji brukselskiej [3] nowe uregulowania wspólnotowe w dziedzinie wykonywania jurysdykcji w sprawach cywilnych i handlowych w zakresie sporów, które

1 — Język oryginału: włoski.
2 — Dz.U. 2001, L 12, str. 1.
3 — Zobacz w szczególności motywy piąty i dziewiętnasty rozporządzenia.

mają charakter transgraniczny, oraz w dziedzinie przepływu odnośnych orzeczeń [4].

„Osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego państwa członkowskiego tylko zgodnie z przepisami sekcji 2–7 niniejszego rozdziału".

5. Rozdział II rozporządzenia nr 44/2001 ustanawia wspólne zasady przyznawania jurysdykcji. Sekcja 1 tego rozdziału wprowadza „Przepisy ogólne" i składa się z art. 2–4 definiujących podmiotowy zakres stosowania rozpatrywanego aktu prawnego.

8. Sekcja 2 rozdziału II rozporządzenia nr 44/2001 zatytułowana „Jurysdykcja szczególna" zawiera art. 5–7. Dla celów niniejszego postępowania należy przypomnieć niektóre przepisy art. 5 i 6, na mocy których osoba mająca miejsce zamieszkania lub siedzibę w państwie członkowskim może wedle uznania powoda być pozwana przed sąd inny niż sąd ogólnie właściwy ze względu na jej miejsce zamieszkania lub siedzibę, z którym to innym sądem spór wykazuje szczególne więzi.

6. Artykuł 2 ust. 1 stanowi, co następuje:

„Z zastrzeżeniem przepisów niniejszego rozporządzenia osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa członkowskiego".

9. Artykuł 5 stanowi, co następuje:

7. W myśl art. 3 ust. 1:

„Osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, może być pozwana w innym państwie członkowskim:

1) a) jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia wynikające z umowy — przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane albo miało być wykonane;

4 — Rozporządzenie nr 44/2001 wiąże wszystkie państwa członkowskie za wyjątkiem Danii, która nie skorzystała z opcji „opting in" przewidzianej w protokole nr 5 załączonym do traktatu o Unii Europejskiej i traktatu WE w odniesieniu do aktów wspólnotowych przyjętych na podstawie tytułu VI traktatu. W stosunku do Danii zatem nadal obowiązuje konwencja brukselska, aż do wejścia w życie umowy między Wspólnotą Europejską i Królestwem Danii w sprawie właściwości sądów oraz uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. L 299, str. 62), która rozszerza na Danię stosowanie przepisów rozporządzenia Bruksela I. Rozporządzenie to wiąże natomiast od samego początku Zjednoczone Królestwo i Irlandię, które zgodnie z postanowieniami protokołu nr 4 skorzystały z opcji „opting in" poprzez złożenie deklaracji o przystąpieniu.

[…]

3) jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikające z takiego czynu — przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę".

10. Zgodnie z treścią art. 6:

„Osoba mająca miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być również pozwana:

1) jeżeli pozywa się łącznie kilka osób — przed sąd miejsca, w którym ma miejsce zamieszkania jeden z pozwanych, o ile między sprawami istnieje tak ścisła więź, że pożądane jest ich łączne rozpoznanie i rozstrzygnięcie w celu uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach sprzecznych ze sobą orzeczeń;

2) w sprawach dotyczących powództwa z tytułu rękojmi i gwarancji lub powództwa interwencyjnego — przed sąd, przed którym toczy się główne postępowanie, chyba że powództwo to zostało wytoczone jedynie w celu wyłączenia tej osoby spod jurysdykcji sądu dla niej właściwego;

[…]".

II — Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

11. Okoliczności faktyczne sprawy głównej wyłaniające się z postanowienia odsyłającego i z akt sprawy można streścić w sposób opisany poniżej.

12. Olle Arnoldsson, pozwany w sprawie głównej, współpracował ze spółką Villages des Marques S.A. (zwaną dalej „Villages des Marques"), która od 1996 r. zajmowała się wynajdywaniem w Europie lokalizacji nadających się do wybudowania tak zwanych factory outlets (sklepów fabrycznych) i przygotowywaniem projektów budowy tych sklepów.

13. Niektóre z tych projektów — w tym między innymi projekt dotyczący szwedzkiego sklepu w Kungsbacka — były sprzedawane spółce Freeport plc, posiadającej siedzibę w Wielkiej Brytanii, za cenę

odpowiadającą określonemu procentowi wartości dodanej powstałej z różnicy między wartością rynkową każdej z lokalizacji a kosztami poniesionymi w związku z realizacją danego projektu. Jak wynika z dokumentów załączonych do uwag przedstawionych Trybunałowi przez O. Arnoldssona, w dniu 15 września 1999 r. zostało zawarte porozumienie w formie umowy joint venture między Freeport plc a Trading Places Ltd, spółką-matką spółki Villages des Marques, dotyczące między innymi sklepu w Kungsbacka [5].

14. W toku negocjacji dotyczących przeniesienia własności sklepu fabrycznego w Kungsbacka w dniu 11 sierpnia 1999 r. przedstawiciel Freeport plc i O. Arnoldsson zawarli porozumienie ustne, na mocy którego Freeport plc zobowiązała się do zapłaty O. Arnoldssonowi w chwili otwarcia obiektu w Kungsbacka kwoty 500 000 funtów szterlingów (GBP) tytułem tzw. „success fee" (zwane dalej „porozumieniem"). Porozumienie to zostało potwierdzone przez Freeport plc faksem z dnia 13 września 1999 r., który wyjaśniał między innymi, że zapłata zostanie dokonana przez spółkę będącą właścicielem obiektu.

15. Obiekt w Kungsbacka został oficjalnie otwarty w dniu 15 listopada 2001 r. Właścicielem obiektu jest spółka Freeport Leisure (Szwecja) AB (zwana dalej: „Freeport AB"), w 100% kontrolowana przez Freeport plc za pośrednictwem jej własnej spółki-córki Freeport Leisure (Netherlands) BV, także w 100% kontrolowanej przez Freeport plc Zarejestrowana w Szwecji w dniu 13 września 1999 r. pod inną firmą spółka Freeport AB została zakupiona przez grupę Freeport na wiosnę 2000 r.

16. W związku z inauguracją obiektu O. Arnoldsson zażądał od Freeport AB i od Freeport plc zapłaty umówionej w porozumieniu prowizji. Ponieważ nie otrzymał żadnej zapłaty, w dniu 5 lutego 2003 r. O. Arnoldsson wniósł sprawę do tingsrätt w Göteborgu, w którego okręgu ma siedzibę Freeport AB, domagając się zasądzenia na jego rzecz od powyższych dwóch spółek in solidum kwoty 500 000 GBP lub jej równowartości w walucie szwedzkiej, wraz z odsetkami.

17. Uzasadniając właściwość tego sądu do rozpatrzenia jego żądania w stosunku do spółki Freeport, O. Arnoldsson powołał się na art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001.

18. Tytułem zarzutu głównego Freeport plc podniosła brak właściwości sądu szwedzkiego, podważając możliwość stosowania w niniejszej sprawie przepisu powołanego przez powoda.

5 — Analogiczne porozumienie dotyczące obiektów we Francji zostało zawarte tego samego dnia między Freeport plc, Trading Placet Ltd i Villages des Marques.

19. W szczególności, jak wynika z uzasadnienia postanowienia odsyłającego, Freeport plc twierdziła, że powództwo skierowane przeciwko niej jest oparte na odpowiedzialności umownej, podczas gdy powództwo wniesione przeciwko Freeport AB może wywodzić się co najwyżej z odpowiedzialności za czyn niedozwolony lub podobnej, albowiem spółka ta nie tylko nie była stroną porozumienia, lecz w dodatku w dniu jego zawarcia jeszcze nie istniała. Zdaniem Freeport plc powództwo przeciwko Freeport AB jest pozbawione jakiejkolwiek podstawy prawnej, albowiem w prawie szwedzkim umowa nie może zobowiązywać podmiotu niebędącego jego stroną. W konsekwencji nie ma żadnego niebezpieczeństwa wydania orzeczeń ze sobą sprzecznych, gdyby powództwo w stosunku do Freeport plc i powództwo w stosunku do Freeport AB były rozpatrywane przez inne sądy. Dlatego też powództwo wniesione przeciwko Freeport AB zostało wniesione wyłącznie w celu postawienia Freeport plc przed sądem szwedzkim.

20. W odpowiedzi na te zarzuty O. Arnoldsson stwierdził, że powództwa wszczęte przeciwko obydwu pozwanym spółkom mają tę samą podstawę odpowiedzialności umownej. Zdaniem O. Arnoldssona w momencie zawarcia porozumienia przedstawiciele Freeport plc działali zarówno na rzecz samej Freeport plc, jak i na rzecz Freeport AB, która w chwili wejścia do grupy Freeport zaakceptowała polecenie zapłaty, które Freeport plc jej wydała na mocy rzeczonego porozumienia. Stąd między Freeport AB a O. Arnoldssonem istnieje jego zdaniem co najmniej stosunek quasi-umowny.

21. Tingsrätt w Göteborgu oddalił zarzut niewłaściwości podniesiony przez Freeport plc Spółka ta wniosła odwołanie od tego orzeczenia do hovrätten för Västra Sverige (sądu apelacyjnego dla Szwecji zachodniej), który utrzymał orzeczenie w mocy.

22. Freeport plc zwróciła się zatem do Högsta domstolen, który celem rozstrzygnięcia sporu uznał za konieczne przedłożenie Trybunałowi następujących pytań prejudycjalnych:

„1) Czy powództwo oparte na rzekomym obowiązku zapłaty ciążącym na spółce akcyjnej wynikającym z zaciągniętego zobowiązania należy uznać za oparte na umowie w celu zastosowania art. 6 pkt 1 rozporządzenia […] nr 44/2001 […], mimo iż podmiot, który zaciągnął zobowiązanie w owym czasie, nie był

przedstawicielem ani pełnomocnikiem tej spółki?

2) W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej na pytanie pierwsze: czy poza wymogami wyraźnie określonymi w art. 6 pkt 1 dla istnienia jurysdykcji na podstawie tego przepisu konieczne jest również, aby powództwo wytoczone przeciwko pozwanemu przed sądem miejsca jego zamieszkania nie zostało wytoczone jedynie w celu wyłączenia innego pozwanego spod jurysdykcji sądu, który w przeciwnym wypadku byłby dla niego właściwy?

3) W przypadku udzielenia odpowiedzi przeczącej na pytanie drugie: czy prawdopodobieństwo uwzględnienia powództwa wytoczonego przeciwko pozwanemu zamieszkałemu na terytorium objętym jurysdykcją danego sądu powinno być w inny sposób brane pod uwagę przy ustalaniu, czy zachodzi ryzyko wydania dwóch sprzecznych ze sobą orzeczeń w rozumieniu art. 6 pkt 1?".

III — Przebieg postępowania przed Trybunałem

23. W trybie art. 23 Statutu Trybunału uwagi na piśmie przedłożyli Trybunałowi: O. Arnoldsson, Freeport plc i Komisja.

IV — Analiza

A — *W przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego*

24. W pierwszym pytaniu sąd odsyłający zwraca się do Trybunału o wyjaśnienie, czy w świetle okoliczności opisanych w postanowieniu odsyłającym żądanie zgłoszone przez O. Arnoldssona wobec Freeport AB znajduje podstawy w odpowiedzialności umownej.

25. Z informacji zawartych w postanowieniu odsyłającym można wyczytać, że pytanie to wynika z przekonania Högsta domstolen, iż przesłanką stosowania art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 jest tożsamość podstawy żądania skierowanego wobec pozwanego zamieszkałego w państwie członkowskim, do którego należy sąd orzekający, i żądania skierowanego wobec pozwanego zamieszkałego poza tym państwem. Z postanowienia odsyłającego można również wyczytać, że sąd krajowy czerpie owo przekonanie z wyroku

Trybunału w sprawie Réunion européenne i in. [6].

26. Zanim przejdę do powodów, dla których uważam, że Högsta domstolen opiera się na błędnej wykładni wyżej wspomnianego wyroku, pragnę przypomnieć uregulowanie łącznika zawarte w art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001, które wyłania się w szczególności z wyjaśnień Trybunału zawartych w orzecznictwie.

27. Jak wiadomo, obecne brzmienie tego artykułu jest wynikiem wykładni, której Trybunał dokonał w zakresie odpowiadającego mu postanowienia konwencji brukselskiej w wyroku w sprawie Kalfelis [7] i którą następnie uwzględnił prawodawca wspólnotowy w momencie przejmowania norm ustanowionych w tej konwencji do rozporządzenia nr 44/2001.

28. We wspomnianym wyroku Trybunał ustanowił jako przesłankę stosowania art. 6 pkt 1 konwencji brukselskiej wymóg, „aby między żądaniami skierowanymi wobec różnych pozwanych istniała więź” [8]. Orzekając w kwestii rodzaju wymaganej więzi, Trybunał, po przypomnieniu tożsamości przyczyn prawnych przyjęcia postanowienia art. 22 konwencji brukselskiej w przypadku powództw powiązanych wniesionych do sądów różnych umawiających się państw [9] i rozpatrywanego tu przepisu, wyjaśnił, że przepis ten znajduje zastosowanie, w przypadku „gdy żądania zgłoszone wobec różnych pozwanych są ze sobą ściśle powiązane w chwili wniesienia powództwa, a zatem gdy istnieje interes prawny w łącznym ich rozpatrzeniu i rozstrzygnięciu celem uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach orzeczeń potencjalnie sprzecznych” [10]. Zgodnie z dalszym uzasadnieniem Trybunału „do właściwości sądu krajowego należy każdorazowe zbadanie, czy przesłanka ta została spełniona” [11].

29. Zatem na podstawie art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 kilku pozwanych zamieszkałych w różnych państwach członkowskich może być wspólnie pozwanych przed sąd miejsca zamieszkania jednego z nich, pod warunkiem że między żądaniami zgłoszonymi wobec nich istnieje odpowiednia i wystarczająca więź. Więź ta musi istnieć

6 — Wyrok Trybunału z dnia 27 października 1998 r. w sprawie C-51/97, Rec. str. I-6511.

7 — Wyrok Trybunału z dnia 27 września 1988 r. w sprawie 189/87, Rec. str. 5565.

8 — Punkt 9. Trybunał dokonał tej wykładni po uprzednim zastrzeżeniu, że art. 6 pkt 1 konwencji brukselskiej stanowi wyjątek od zasady właściwości sądu miejsca zamieszkania pozwanego i „powinien być interpretowany tak, aby nie mógł podważać istnienia samej zasady”, co „mogłoby mieć miejsce, gdyby powód mógł wnieść powództwo przeciwko kilku pozwanym jedynie w celu wyłączenia jednego z nich spod jurysdykcji sądu państwa, w którym ma on miejsce zamieszkania”.

9 — Obecny art. 28 rozporządzenia nr 44/2001.

10 — Punkt 12.

11 — Punkt 12.

w chwili wniesienia powództwa [12] i podlega ocenie pod kątem konieczności wydania jednolitego rozstrzygnięcia celem uniknięcia orzeczeń potencjalnie sprzecznych.

30. Rzeczona więź istnieje przede wszystkim w przypadku, gdy powództwa wniesione wobec więcej niż jednego podmiotu są ze sobą tak nierozerwalnie związane, że muszą zostać wniesione do tego samego sądu, albowiem przyszłe orzeczenie może zostać wydane jedynie w stosunku do wszystkich zainteresowanych. Analizowany tu przepis nie wymaga jednak koniecznie podobnego stopnia związania [13], lecz wystarcza istnienie więzi zdolnej uzasadnić interes prawny w rozpatrywaniu powództw razem celem uniknięcia sprzecznych orzeczeń. W zakresie stosowania art. 6 pkt 1 mieszczą się zatem także przypadki, gdy żądania są ze sobą powiązane ze względu na przedmiot lub podstawę.

31. Należy zauważyć, że ponieważ ani rozporządzenie nr 44/2001, ani sąd wspólnotowy w ramach wykładni tego rozporządzenia czy też poprzednich postanowień umownych nie przewidzieli gotowego opisu sytuacji, w których znajduje zastosowanie art. 6 pkt 1, zatem do zadań wewnętrznych przepisów proceduralnych należy uzupełnienie dyspozycji rzeczonego przepisu. Innymi słowy, jak orzeczono już zresztą we wspomnianym wyroku w sprawie Kalfelis [14], w braku wspólnych zasad do sądu orzekającego należy ocena, na podstawie wewnętrznych przepisów procesowych, wymogu połączenia spraw do celów sprawowania wymiaru sprawiedliwości w przypadku wielości pozwanych.

32. To stwierdziwszy, przejdę teraz do zbadania znaczenia dokonanego przez Högsta domstolen odesłania do wyżej wspomnianego wyroku w sprawie Réunion européenne i in. [15] dla celów rozstrzygnięcia zawisłego przed tym sądem sporu.

33. W owym wyroku Trybunał wydał w trybie prejudycjalnym orzeczenie w przedmiocie szeregu przedłożonych mu przez francuski Cour de cassation (sąd najwyższy) pytań dotyczących wykładni art. 5 pkt 1 i 3 i art. 6 pkt 1 konwencji brukselskiej. Pytania prejudycjalne powstały w ramach sporu między kilkoma towarzystwami ubezpieczeń — które wstąpiły w prawa spółki francuskiej będącej odbiorcą towarów, które po dotarciu na miejsce przeznaczenia przewozu drogą morską i lądową z Melbourne do Rungis

12 — Zobacz wyrok w sprawie Kalfelis, pkt 12.

13 — Zobacz podobnie opinię rzecznika generalnego Darmona w przywoływanej powyżej sprawie Kalfelis, pkt 8.

14 — Zobacz pkt 12 wyroku.

15 — Przypis 6.

okazały się zepsute — a przewoźnikiem umownym posiadającym siedzibę w Sydney, holenderskim armatorem statku, który dokonał przewozu na odcinku morskim Melbourne-Rotterdam, i kapitanem tego statku zamieszkałym w Niderlandach. Tribunal de commerce (sąd gospodarczy) w Créteil, w którego okręgu leży Rungis, będące miejscem przeznaczenia towarów, uznał swą właściwość jedynie w zakresie powództwa wniesionego przez ubezpieczycieli przeciwko przewoźnikowi australijskiemu, orzekając jednocześnie o swej niewłaściwości w stosunku do pozostałych pozwanych na rzecz sądu w Rotterdamie jako sądu miejsca wykonania zobowiązania przez armatora holenderskiego lub na rzecz sądu w Amsterdamie jako sądu siedziby tego armatora bądź też na rzecz sądu w Sydney. Po utrzymaniu w mocy wyroku Tribunal de commerce w Créteil przez Cour d'appel (sąd apelacyjny) w Paryżu ubezpieczyciele wnieśli sprawę do Cour de cassation, twierdząc przede wszystkim, że w braku stosunku umownego między odbiorcą towarów a armatorem statku i jego kapitanem sąd orzekający miał obowiązek posłużyć się łącznikiem przewidzianym w art. 5 pkt 3 konwencji brukselskiej w zakresie odpowiedzialności za czyn niedozwolony, nie zaś łącznikiem z art. 5 pkt 1 dotyczącego jedynie odpowiedzialności umownej. Pomocniczo powodowie stwierdzili, że przedmiotem powództw wniesionych wobec poszczególnych pozwanych była ta sama transakcja przewozu, przez co spór miał charakter niepodzielny.

34. Pierwsze trzy pytania prejudycjalne dotyczyły wykładni art. 5 pkt 1 i 3 konwencji brukselskiej i miały w istocie na celu uzyskanie od Trybunału orzeczenia w przedmiocie podstawy umownej lub deliktowej żądań zgłoszonych przez ubezpieczycieli wobec holenderskiego armatora i kapitana statku oraz w przedmiocie wykładni pojęcia „miejsca, gdzie nastąpiło […] zdarzenie wywołujące szkodę" w rozumieniu art. 5 pkt 3.

35. W czwartym pytaniu prejudycjalnym Cour de cassation pytał natomiast Trybunał, „czy osoba zamieszkała na terytorium umawiającego się państwa może zostać pozwana przed sąd, do którego wniesiono powództwo przeciwko innemu pozwanemu niezamieszkałemu na terytorium żadnego z umawiających się państw, ze względu na to, że spór ma charakter niepodzielny, a nie tylko powiązany" [16].

36. W odpowiedzi na to pytanie Trybunał — po wykluczeniu, jakoby w owym stanie faktycznym były spełnione przesłanki stosowania art. 22 konwencji brukselskiej [17] — przywołał dyspozycję art. 6 pkt 1 tej konwencji, wyjaśniając, że przesłanką stosowania tego postanowienia jest to, „aby

16 — Zobacz pkt 13 wyroku.
17 — Punkty 38–41 uzasadnienia.

dana sprawa została wniesiona do sądu, w którego okręgu ma miejsce zamieszkania jeden z pozwanych" [18], która to przesłanka nie została spełniona w owym przypadku [19].

37. Choć już ta okoliczność była sama w sobie wystarczająca, aby wykluczyć możliwość powołania się w sprawie głównej na art. 6 pkt 1 konwencji i udzielić odpowiedzi na pytanie przedłożone przez sąd odsyłający, wszak Trybunał poszedł dalej w swych rozważaniach, przywołując wyjaśnienie poczynione we wspomnianym już [20] wyroku w sprawie Kalfelis w przedmiocie przesłanek stosowania tego postanowienia [21] i fragment tego wyroku, w którym Trybunał orzekł, że sąd właściwy na mocy art. 5 pkt 3 do rozstrzygnięcia żądań powództwa wywodzonego z odpowiedzialności deliktowej lub podobnej nie jest właściwy do rozstrzygania innych żądań tego samego powództwa wywodzonych z odpowiedzialności innej niż deliktowa lub podobna [22]. W pkt 50 uzasadnienia wyroku — na który powołuje się Högsta domstolen w postanowieniu odsyłającym — Trybunał doszedł do wniosku, że „z powyższego wynika, iż dwa powództwa dotyczące tego samego roszczenia odszkodowawczego skierowane przeciwko różnym pozwanym i wywodzone w jednym przypadku z odpowiedzialności umownej, a w drugim z odpowiedzialności deliktowej nie mogą zostać uznane za pozostające ze sobą w związku" [23].

38. Choć takie stwierdzenie mogłoby skłaniać do myślenia, że intencją Trybunału było uzależnienie stosowania art. 6 pkt 1 konwencji brukselskiej od dodatkowej przesłanki w stosunku do tego, co zostało już orzeczone w wyroku w sprawie Kalfelis — i rzeczywiście tak też było ono rozumiane przez sądy niektórych umawiających się państw — jednak uważam, że zakres tego stwierdzenia należy mierzyć przez pryzmat właściwego mu kontekstu.

39. Jeśli bowiem rozważyć pkt 49 i 50 rzeczonego wyroku w kontekście logicznym, w który się one wpisują, wydaje się, że należy je raczej rozumieć jako potwierdzenie tego, co Trybunał orzekł już wcześniej w pkt 14, a mianowicie, że w systemie normatywnym konwencji kryterium więzi może funkcjonować jako kryterium przesądzające o właściwości wyłącznie na rzecz sądu miejsca zamieszkania pozwanego. W szczególności wydaje mi się, że w powyższych fragmentach intencją Trybunału było orzeczenie wprost o braku znaczenia właściwości alternatywnej w stosunku do sądu miejsca zamieszkania pozwanego dla celów łączenia spraw w przypadku biernego współuczestnictwa procesowego, wykluczając w ten sposób możliwość, aby właściwość ta mogła pozwolić na połączenie kilku spraw powiązanych między

18 — Punkt 44 uzasadnienia.

19 — Punkt 45 uzasadnienia. Trybunał dodał, że „cel pewności prawa stawiany przez konwencję nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby fakt, iż sąd jednego z umawiających się państw uznał się za właściwy w stosunku do jednego z pozwanych niezamieszkałego w umawiającym się państwie, pozwalał na pozwanie drugiego pozwanego zamieszkałego w umawiającym się państwie do tego samego sądu poza przypadkami przewidzianymi w konwencji, pozbawiając go w ten sposób dobrodziejstwa ustanowionych w niej norm ochronnych" (pkt 46 uzasadnienia).

20 — Przypis 7.

21 — Punkty 47 i 48 uzasadnienia.

22 — Punkt 49.

23 — Punkt 50 uzasadnienia.

sobą, gdy znajduje ona podstawy jedynie w odniesieniu do jednej z nich.

40. W taki sposób należy też rozumieć odniesienie do punktu wyroku w sprawie Kalfelis, w którym Trybunał wykluczył, aby sąd właściwy w trybie art. 5 pkt 3 mógł rozstrzygać kwestie wywodzone z aktów lub okoliczności faktycznych innych niż czyn niedozwolony także wtedy, gdy zostały one podniesione w ramach tego samego powództwa. Z tego założenia wynika, że sąd, do którego wniesiono dwie połączone ze sobą sprawy skierowane przeciwko różnym pozwanym, gdzie podstawę jednej stanowi odpowiedzialność akwiliańska, a drugiej umowna, nie może orzec o połączeniu spraw ze względu na łączącą je więź, jeśli właściwość swą wywodzi on z art. 5 pkt 3 [24] konwencji w zakresie rozpoznania pierwszej ze spraw, jednak nie posiada niezależnych podstaw uzasadniających jego właściwość w odniesieniu do drugiej z nich (dla przykładu, w przypadku gdy miejsce wykonania zobowiązania umownego i miejsce wyrządzenia szkody pokrywają się ze sobą bądź też na podstawie ogólnego kryterium sądu miejsca zamieszkania pozwanego). W rzeczy samej więź istniejąca między tymi dwoma sprawami nie może w takich okolicznościach — a mianowicie w braku związku z miejscem zamieszkania jednego z pozwanych — stać się łącznikiem przyznania właściwości. Właściwość ta nie może też być uzasadniona na mocy vis attractiva (siły przyciągającej) właściwości wynikającej z art. 5 pkt 3, skoro orzecznictwo wprost wykluczyło taką możliwość.

41. Jeśli tak należy rozumieć pkt 49 i 50 rzeczonego wyroku, a zatem wbrew twierdzeniom sądu odsyłającego, wyrok ten nie wyklucza możliwości stosowania art. 6 pkt 1 konwencji brukselskiej w przypadkach zbiegu żądań wywodzonych z odpowiedzialności umownej i pozaumownej, pod warunkiem że połączenie odnośnych postępowań jest dokonywane na rzecz sądu miejsca zamieszkania jednego z pozwanych.

42. Proponowane tu pojmowanie pkt 49 i 50 wyroku w sprawie Réunion européenne, z którym w dużej mierze zgadza się Komisja, wydaje się spójne z tym, co Trybunał już orzekł w wyroku w sprawie Kalfelis, a bardziej ogólnie z systemem normatywnym konwencji brukselskiej (obecnie rozporządzenia nr 44/2001).

43. Z jednej strony podąża ono śladem rozumowania wyznaczonego w wyroku w sprawie Kalfalis, na podstawie którego istnienie więzi między dwoma sprawami, w rozumieniu opisanym w tym wyroku, stanowi jedyną obiektywną przesłankę stosowania art. 6 pkt 1, podczas gdy wykładnia proponowana przez sąd odsyłający przekłada się w istocie na wprowadzenie dodatkowego wymogu, aby

24 — Tak jest ogólnie we wszystkich przypadkach, w których właściwość ustala się na podstawie łączników, które abstrahują od miejsca zamieszkania pozwanego.

żądania w stosunku do różnych pozwanych miały tę samą podstawę.

44. Z drugiej strony nie jest ono sprzeczne z celami poprzednio systemu konwencji, a obecnie systemu rozporządzenia nr 44/2001, wśród których znajduje się poszukiwanie równowagi między interesem prawnym w prawidłowym sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości a wymogiem wzmocnienia ochrony jednostki wewnątrz europejskiej przestrzeni sądowej, podczas gdy odmienne pojmowanie rozpatrywanego tu wyroku sugerowane przez sąd odsyłający stwarza niebezpieczeństwo bezzasadnego ograniczenia zakresu stosowania art. 6 pkt 1, podważając jego cele ekonomiki procesowej, co nie znajduje uzasadnienia w wymogu ochrony kluczowego znaczenia kryterium miejsca zamieszkania pozwanego jako ogólnego kryterium przypisywania jurysdykcji lub zagwarantowania przewidywalności przy ustalaniu jurysdykcji.

45. W świetle powyższych rozważań uważam, że pierwsze pytanie sądu odsyłającego wynika z błędnej wykładni orzecznictwa Trybunału i nie ma znaczenia dla celów rozstrzygnięcia sprawy głównej. Skoro bowiem art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 znajduje zastosowanie także w przypadku zbiegu żądań wywodzonych z odpowiedzialności umownej i pozaumownej, zatem zawisły przed Högsta domstolen spór nie wymaga uprzedniego ustalenia, czy podstawa żądania zgłoszonego przez O. Arnoldssona wobec spółki Freeport AB ma charakter umowny, czy też nie.

46. Przejdę zatem do analizy drugiego i trzeciego z pytań przedłożonych przez Högsta domstolen.

B — *W przedmiocie drugiego i trzeciego pytania prejudycjalnego*

47. W drugim i trzecim pytaniu prejudycjalnym, które należy moim zdaniem rozważyć wspólnie, sąd zwraca się do Trybunału o wyjaśnienie z jednej strony, czy stosowanie art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 jest uzależnione od ustalenia, że powództwo wniesione w stosunku do pozwanego zamieszkałego w państwie członkowskim sądu orzekającego nie zostało wniesione jedynie w celu wyłączenia innego pozwanego spod jurysdykcji właściwego mu sądu [25], a z drugiej strony, w przypadku udzielenia odpowiedzi przeczącej na powyższe pytanie, czy możliwość, że powód istotnie ma taki zamiar, ma wpływ na ocenę prawdopodobieństwa uwzględnienia tego powództwa w ramach badania ryzyka wydania sprzecz-

25 — Högsta domstolen odsyła w tym zakresie do art. 6 pkt 2, w którym przesłanka ta została wprost uregulowana.

nych ze sobą orzeczeń w rozumieniu art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 [26].

48. Wydaje mi się, że pytania te poruszają bardzo delikatną kwestię granic nieuczciwego stosowania lub nadużywania podstaw jurysdykcji przewidzianych w rozporządzeniu nr 44/2001, nawet jeśli czynią to jedynie w zakresie ograniczonym do sfery obowiązywania przepisu, o którego wykładnię tu chodzi. Nie jest moim zamiarem — ani zresztą nie uważam, iż jest to konieczne dla celów rozstrzygnięcia niniejszej sprawy — podejmowanie tej tematyki w sensie ogólnym, dlatego też w ramach niniejszej sprawy ograniczę się do przedstawienia rozważań ściśle koniecznych do analizy pytań przedłożonych przez sąd odsyłający, pamiętając jednocześnie o delikatnym charakterze istoty materii, w którą wpisują się owe rozważania.

49. Jak miałem już okazję wykazać, w systemie normatywnym rozporządzenia nr 44/2001 (podobnie jak poprzednio w systemie konwencji) ustanowienie szczególnego łącznika jurysdykcyjnego w przypadkach zbiegu właściwości sądowej przewidzianych w art. 6 pkt 1 i 2 znajduje uzasadnienie w celach związanych z ekonomiką postępowania i zgodnością orzeczeń.

26 — Abstrahując od niezbyt jasnego sformułowania zawartego w tym zakresie w postanowieniu odsyłającym, wydaje mi się, że treść trzeciego pytania i jego połączenie z poprzednim pytaniem mogą prawidłowo zostać streszczone w powyższy sposób.

50. Stwierdziłem już także, że stosowanie tego łącznika napotyka na ograniczenia związane z wymogiem unikania bezzasadnego zawężania zakresu stosowania ogólnego kryterium sądu miejsca zamieszkania pozwanego kosztem pewności prawa przy ustalaniu właściwości sądowej lub umożliwienia w sposób pośredni i mniej więcej stały zawiśnięcia sprawy w sądzie miejsca zamieszkania powoda, do czego prawodawca wspólnotowy (a jeszcze wcześniej konwencja brukselska) jednoznacznie się nie przychyla.

51. Dlatego to właśnie przez pryzmat dialektyki między interesem prawnym dobrej administracji wymiaru sprawiedliwości a poszanowaniem znaczenia sądu miejsca zamieszkania pozwanego jako ogólnego łącznika jurysdykcyjnego należy moim zdaniem dokonywać wykładni przepisów rozporządzenia w dziedzinie procesowego łączenia spraw.

52. To rzekłszy, należy przede wszystkim stwierdzić, że ponieważ kryteria łączenia spraw przewidziane w art. 6 pkt 1 i 2 w przypadkach wielości pozwanych, powództwa z tytułu rękojmi i gwarancji lub powództwa interwencyjnego stanowią alternatywę w stosunku do kryterium, które przyznaje właściwość sądowi miejsca zamieszkania pozwanego, powód ma w tym zakresie wybór, którego dokona, mając najprawdopodobniej na uwadze swój własny interes wniesienia sprawy raczej do tego niż do innego sądu. Mamy tu do czynienia ze skutkiem

wynikającym z samego systemu normatywnego rozporządzenia, którego trudno uniknąć, albowiem nie można zabronić osobie, która zamierza wytoczyć powództwo w obrębie „europejskiej przestrzeni sądowej", skorzystania — w poszanowaniu ustanowionych w systemie zasad — z oferowanych jej przez ten system możliwości wyboru najbardziej odpowiadającego jej sądu [27].

53. Wobec uznania istnienia powyższego uprawnienia do dokonania wyboru sam system ustanawia jednakże pewne mechanizmy pozwalające na ograniczenie możliwości nadużywania go lub stosowania w sposób nieuczciwy.

54. Stosowanie rozpatrywanych tu przepisów jest przede wszystkim uzależnione od spełnienia wspólnej przesłanki — która stanowi także podstawowe ograniczenie możliwości zwrócenia się do określonych w nich sądów alternatywnych — polegającej na istnieniu rzeczywistego i aktualnego interesu prawnego w połączeniu spraw, który to interes prawny stanowi przedmiot dokładnej oceny sądu orzekającego przez pryzmat obiektywnych elementów oceny właściwych wniesionym do niego sprawom, takich jak siła łączącego je związku i stopień bliskości sądu.

55. W sprawach dotyczących powództwa z tytułu rękojmi i gwarancji lub powództwa interwencyjnego, w których związek z żądaniem głównym stanowi istotę rzeczy [28] i w których — w przeciwieństwie do przypadku współuczestnictwa procesowego biernego, o którym mowa w art. 6 pkt 1 — połączenie spraw niekoniecznie dokonuje się przed sądem miejsca zamieszkania pozwanego lub osoby trzeciej, zostało określone dodatkowe ograniczenie stosowania łącznika z wyraźnym wykluczeniem spraw, z których wynika, że powództwo główne zostało wytoczone jedynie w celu wyłączenia danej osoby spod jurysdykcji sądu dla niej „właściwego" [29].

56. Należy stwierdzać, że związek ten — jak wynika z brzemienia art. 6 pkt 2 rozporządzenia nr 44/2001 — stoi na przeszkodzie stosowaniu łącznika jurysdykcyjnego przewidzianego w tym przepisie zarówno w przypadkach, gdy jego stosowanie okazuje się oszukańcze, jak i wtedy, gdy prowadzi ono do nadużycia przysługującego powodowi prawa wyboru [30], bądź też gdy cel jest odmienny

27 — W pewnych granicach zjawisko forum shopping pojmowane — zgodnie z definicją zaproponowaną przez rzecznika generalnego Ruiza-Jaraba Colomera — jako „wybór sądu pod kątem korzyści, jakie mogą stąd wyniknąć na gruncie stosowanego tam prawa materialnego (a nawet procesowego)" (zob. opinia przedstawiona w dniu 16 marca 1999 r. w sprawie C-440/97 GIE Groupe Concorde i in., Rec. str. I-6307, przypis 10) jest z pewnością legalne.

28 — Zobacz wyrok Trybunału z dnia 26 maja 2005 r. w sprawie C-77/04 GIE Réunion européenne i in., Zb.Orz. str. I-4509, pkt 30 oraz opinię rzecznika generalnego Jacobsa przedstawioną w dniu 24 lutego 2005 r. w tej samej sprawie, pkt 22.

29 — We wspomnianym wyżej wyroku w sprawie GIE Réunion européenne i in. Trybunał wydaje się uważać, że przesłanka ta jest spełniona, gdy istnieje odpowiedni związek łączący powództwo główne z powództwem interwencyjnym. Jak jednak zobaczymy poniżej, nie zawsze istnienie takiego związku wystarcza do wyeliminowania oszustw i nadużyć właściwości.

30 — Doktryna wydaje się sądzić, że wybór pomiędzy poszczególnymi łącznikami, z którego korzysta powód na mocy przepisów rozporządzenia nr 44/2001, stanowi treść prawdziwego prawa podmiotowego będącego zwieńczeniem prawa do skutecznej ochrony sądowej.

od tego, dla którego prawo to zostało przyznane [31].

57. Högsta domstolen pyta Trybunał, czy ograniczenie to znajduje zastosowanie także do art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001, mimo iż nie jest w nim wprost przewidziane.

58. Komisja proponuje udzielenie na to pytanie odpowiedzi przeczącej. Jej zdaniem wykładni art. 6 pkt 1 należy dokonywać tak, iż w przypadku istnienia odpowiedniego związku między roszczeniami jakiekolwiek ustalanie celów, do których zmierza powód, jest wykluczone. Wykładnia ta znajduje według niej potwierdzenie we wspomnianym wyżej wyroku w sprawie Kalfelis [32], w którym uznano, że przesłanka istnienia związku między żądaniami służy wykluczeniu możliwości korzystania z przyznanego powodowi na mocy art. 6 pkt 1 konwencji brukselskiej prawa wyboru jedynie w celu wyłączenia jednego z pozwanych spod jurysdykcji sądu jego miejsca zamieszkania [33].

31 — A mianowicie przyznanie powodowi lepszej ochrony sądowej jego praw dzięki możliwości połączenia w ramach jednego postępowania podniesionych wobec różnych podmiotów żądań powiązanych ze sobą.

32 — Przypis 7.

33 — Zobacz pkt 8 i 9.

59. Nie wydaje mi się, aby można było zgodzić się z wykładnią proponowaną przez Komisję.

60. Przede wszystkim nie zgadzam się z przedstawionym powyżej sposobem odczytywania treści wyroku w sprawie Kalfelis. Moim zdaniem z wyroku tego nie można wywodzić niczego innego poza intencją Trybunału w ustanowieniu domniemania nieistnienia oszustwa lub nadużycia tam, gdzie istnieje wymagany przez niego szczególny związek [34]. W późniejszym wyroku Trybunał zresztą jasno wskazał, że uważa, iż domniemanie można obalić, gdy okoliczności pozwalają na stwierdzenie oszukańczego lub stanowiącego nadużycie zastosowania łącznika jurysdykcyjnego przewidzianego w rzeczonym przepisie [35].

34 — Z takiego samego założenia wydaje się wychodzić Trybunał w wymienionym powyżej w przypisie 28 wyroku w sprawie GIE Réunion européenne i in. (zob. pkt 32 i 33).

35 — Zobacz wyrok z dnia 13 lipca 2006 r. w sprawie C-103/05 Reisch Montage (Zb.Orz. str. I-6827), w którym w pkt 32 Trybunał przypomina, że „szczególny przepis jurysdykcyjny zawarty w art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 nie może być interpretowany w ten sposób, że pozwala on powodowi na wniesienie sprawy przeciwko kilku pozwanym tylko w celu wyłączenia jednego z nich spod jurysdykcji sądów państwa członkowskiego jego siedziby lub miejsca zamieszkania", zaprzeczając jednak temu, iż ma to miejsce w sprawie głównej. Pytanie prejudycjalne powstało w ramach postępowania zawisłego przed sądem austriackim w przedmiocie dwóch odrębnych żądań: jednego w stosunku do podmiotu z siedzibą w Austrii, przeciwko któremu wcześniej wytoczono postępowanie upadłościowe, i drugiego w stosunku do spółki, która poręczyła za powyższy podmiot. Ponieważ powództwo wniesione przeciwko pierwszemu pozwanemu zostało uznane za niedopuszczalne z powodu przewidzianej w prawie krajowym prekluzji procesowej wynikającej ze stanu upadłości, sąd odsyłający zastanawiał się, czy w tych okolicznościach powód mógł się skutecznie powołać na art. 6 pkt 1 dla uzasadnienia właściwości tego sądu w odniesieniu do drugiego pozwanego. Mimo iż obydwie sprawy były bez wątpienia związane ze sobą, Trybunał jednak jasno stwierdził, że podniesienie właściwości sądu na podstawie art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 może zostać poddane w wątpliwość, jeśli stanowi nadużycie. Wynikająca z treści postanowienia odsyłającego okoliczność, która skłoniła Trybunał do wykluczenia takiej hipotezy w owym stanie faktycznym, to najprawdopodobniej okoliczność braku dowodów na to, iż powód był świadomy stanu upadłości, a przez to brak dowodu na jego złą wolę.

61. Wykładnia sugerowana przez Komisję zderza się następnie ze stwierdzeniem, że o ile istnienie wymaganego w art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 związku łączącego żądania ze sobą gwarantuje stosowanie przepisu zgodnie z jego ratio legis, o tyle nie wyklucza ono możliwości stosowania przez powoda przewidzianej w nim podstawy jedynie w celu wyłączenia jednego z pozwanych spod jurysdykcji sądu jego miejsca zamieszkania lub siedziby, a zatem nie wyklucza ryzyka oszustwa lub nadużycia. Z taką sytuacją możemy mieć przykładowo do czynienia w przypadku wniesienia powództwa przeciwko pozwanemu do sądu miejsca zamieszkania lub siedziby fikcyjnego współpozwanego, czyli takiego pozwanego, przeciwko któremu zostało skierowane powództwo, które choć jest obiektywnie związane z powództwem wniesionym przeciwko pierwszemu pozwanemu, jest jednak oczywiście pozbawione wszelkich podstaw lub rzeczywistego interesu prawnego dla powoda [36].

62. W moim przekonaniu możliwość stosowania jednolitych norm kolizyjnych przewidzianych w rozporządzeniu nr 44/2001 jest obwarowana ogólnym ograniczeniem w postaci „oszustwa w zakresie właściwości sądowej", które ma miejsce wtedy, gdy stosowanie rzeczonych norm jest wynikiem manipulacji powoda, mających na celu wyjęcie i skutkujących wyjęciem stosunku będącego przedmiotem postępowania spod jurysdykcji sądów określonego państwa członkowskiego lub doprowadzenie do zawisłości odnośnego postępowania przed sądami innego państwa członkowskiego, które w braku owej manipulacji byłyby niewłaściwe. Trybunał uznał już zresztą obowiązywanie takiego ograniczenia przynajmniej w przypadkach, w których oszustwa dokonuje się poprzez manipulowanie łącznikami w taki sposób, aby sztucznie stworzyć podstawę jurysdykcji [37].

63. Bardziej delikatna jest natomiast kwestia tego [38], czy możliwe jest w systemie

36 — I tak dla przykładu powołanie się na podstawę jurysdykcji, o której mowa w art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001, można by ocenzurować w postępowaniu krajowym, na bazie którego Trybunał wydał cytowany w poprzednim przypisie wyrok w sprawie Reisch Montage, gdyby wykazano złą wiarę powoda.

37 — Zobacz wyrok Trybunału z dnia 20 lutego 1997 r. w sprawie C-106/95 MSG, Rec. str. I-911 dotyczący wykładni art. 5 pkt 1 konwencji brukselskiej. W pkt 31 uzasadnienia tego wyroku Trybunał stwierdza, że „choć strony mają swobodę porozumienia się co do miejsca wykonania zobowiązań umownych innego niż miejsce, na które wskazywałoby prawo obowiązujące dla danej umowy, nie mając przy tym obowiązku przestrzegania żadnych szczególnych wymogów formalnych, wszak na podstawie systemu ustanowionego w konwencji nie mogą one jednak jedynie w celu wyznaczenia sądu właściwego ustalać miejsca wykonania, które nie wykazuje żadnego rzeczywistego związku z przedmiotem umowy, w którym zobowiązania wynikające z umowy mogłyby być wykonane na podstawie treści tej umowy". Zobacz również wyrok Trybunału z dnia 4 lipca 1985 r. w sprawie 220/84 Malhé, Rec. str. 2267.

38 — Kwestia ta wpisuje się w bardziej ogólną kwestię mechanizmów, które pozwalają na ustalanie i zwalczanie nadużywania przepisów rozporządzenia, a w rezultacie na walkę z tym, co zostało zdefiniowane jako forum shopping malus. Wymóg zagwarantowania skuteczności i jednolitego stosowania postanowień konwencji poprzednio, a obecnie przepisów rozporządzenia nr 44/2001 poprzez zachowanie obiektywnego wymiaru łączników stosowanych w tych przepisach — co jest niezbędne dla celów zagwarantowania przewidywalności podstaw jurysdykcji — skłonił Trybunał do przyjęcia w tym zakresie podejścia wyjątkowo ostrożnego, które wywołało wiele głosów krytycznych w doktrynie. Zobacz w szczególności wyrok Trybunału z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie C-159/02 Turner, Rec. str. I-3565 dotyczący „anti-suit injunctions" i wyrok Trybunału z dnia 9 grudnia 2003 r. w sprawie C-116/02 Gasser, Rec. str. I-14693 dotyczący współuczestnictwa procesowego.

normatywnym rozporządzenia nr 44/2001 odnalezienie ogólnego zakazu nadużywania prawa do wyboru sądu i czy nadużywanie to stoi na przeszkodzie powstania właściwości sądowej, wywierając w ten sposób wpływ na funkcjonowanie jednolitych norm kolizyjnych [39], czy też wywiera ono wpływ jedynie na dopuszczalność powództwa [40], pozostając bez wpływu na podział właściwości dokonywany na podstawie przepisów rozporządzenia.

64. Jak już wspomniałem, nie mam zamiaru zgłębiania tutaj tej kwestii. Chociaż bowiem — jak miałem już okazję stwierdzić — zakaz, któremu podlega stosowanie łącznika jurysdykcyjnego przewidzianego w art. 6 pkt 2 rozporządzenia nr 44/2001, został tak sformułowany, iż obejmuje zarówno przypadki oszustwa, jak i nadużyć prawa do wyboru sądu, nie widzę jednak żadnego powodu — zwłaszcza związanego z wymogami jednolitego stosowania i autonomicznej wykładni przepisów rozporządzenia — który stałby na przeszkodzie jego stosowaniu także w przypadkach uregulowanych w art. 6 pkt 1.

65. Tego rodzaju rozszerzenie per analogiam zakazu, o którym mowa w art. 6 pkt 2, jest nie tylko wyraźnie aprobowane przez Trybunał [41], ale również pozwala w szczególności na wykluczenie stosowania art. 6 pkt 1 w sytuacjach, które nie są w sposób naturalny objęte zakresem jego stosowania, oraz na uniemożliwienie powoływania się na przewidzianą w nim podstawę jurysdykcji wtedy, gdy okazuje się, że ma to na celu zaspokojenie interesów niegodnych ochrony.

66. Co się tyczy badania przestrzegania takiego zakazu, do zadań sądu orzekającego w sprawie należy ustalenie, czy mimo istnienia obiektywnego związku między powództwami wniesionymi przeciwko różnym pozwanym zastosowanie art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 nie ma jedynie na celu wyjęcia jednego z pozwanych spod jurysdykcji sądu jego miejsca zamieszkania. Uważam jednak za konieczne dodanie w tym zakresie, że ze względu na ryzyko bezzasadnego zawężenia zakresu stosowania tego przepisu nie wydaje mi się, aby do ustalenia oszukańczego lub stanowiącego nadużycie zamiaru powoda wystarczyła okoliczność, że powództwo wobec pozwanego zamieszkałego w państwie członkowskim sądu orzekającego wydaje się bezpodstawne, lecz konieczne jest jeszcze, aby okazało się, że w chwili jego wniesienia powództwo to było oczywiście pozbawione wszelkich podstaw — w stopniu wykazującym podstępność — lub rzeczywistego interesu prawnego dla powoda.

39 — Jak w przypadku art. 6 pkt 2 rozporządzenia nr 44/2001, a poprzednio konwencji brukselskiej.

40 — Trybunał wyjaśnił, że ustalenie przesłanek dopuszczalności danego powództwa należy do właściwości krajowego prawa procesowego, z jednym tylko ograniczeniem, aby stosowanie tego prawa nie niweczyło skuteczności norm kompetencyjnych ustanowionych w konwencji (wyrok Trybunału z dnia 15 maja 1990 r. w sprawie C-365/88 Hagen, Rec. str. I-1845, pkt 17–20).

41 — Zobacz ww. wyrok w sprawie Reisch Montage, przypis 35.

67. Tymczasem na podstawie informacji przesłanych przez sąd odsyłający nie wydaje mi się, aby powództwo wszczęte przez O. Arnoldssona w stosunku do Freeport plc nosiło takie cechy.

68. Z uwagi na całość poprzedzających rozważań proponuję Trybunałowi udzielenie następującej odpowiedzi na drugie pytanie prejudycjalne:

„Wykładni art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 należy dokonywać w ten sposób, iż przepis ten nie zezwala pozwanemu na wniesienie spraw przeciwko kilku pozwanym jedynie w celu wyłączenia jednego z nich spod jurysdykcji sądów państwa członkowskiego, w którym ma on miejsce zamieszkania lub siedzibę, nawet wtedy, gdy między sprawami istnieje tak ścisła więź, że pożądane jest ich łączne rozpoznanie i rozstrzygnięcie w celu uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach sprzecznych ze sobą orzeczeń".

69. Co się tyczy trzeciego pytania, ponieważ zostało ono sformułowane na wypadek odpowiedzi przeczącej na drugie pytanie, tymczasem ja sugeruję Trybunałowi odpowiedzenie na nie w sposób twierdzący, ograniczę się do stwierdzenia, że badanie ryzyka wydania sprzecznych orzeczeń, którego wymaga od sądu orzekającego przepis art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001, powinno być przeprowadzane przy uwzględnieniu wszystkich czynników istotnych z punktu widzenia tego badania.

70. Podobnie jak Komisja, ja także uważam, że badanie to może objąć również ocenę prawdopodobieństwa uwzględnienia powództwa wszczętego w stosunku do pozwanego zamieszkałego w państwie członkowskim sądu orzekającego. Jednakże ocena ta będzie miała konkretne znaczenie praktyczne dla celów wykluczenia ryzyka wydania sprzecznych orzeczeń jedynie wtedy, gdy okaże się, że powództwo to jest oczywiście niedopuszczalne lub pozbawione wszelkich podstaw.

71. Muszę jednak podkreślić, że przeciwko tej tezie wydaje się przemawiać wniosek, do jakiego doszedł Trybunał w wyżej wspomnianym wyroku w sprawie Reisch Montage w momencie, gdy zaprzeczył on, jakoby oczywista niedopuszczalność powództwa wniesionego przeciwko pozwanemu zamieszkałemu w państwie członkowskim sądu orzekającego, wynikająca z prekluzji procesowej przewidzianej w krajowym porządku prawnym, mogła wywierać wpływ na możliwość powołania się wobec pozwanego zamieszkałego w innym państwie członkowskim na podstawę jurysdykcji, o której mowa w art. 6 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001 [42].

42 — Przeciwne stanowisko zajął w opinii w tej sprawie rzecznik generalny Ruiz-Jarabo Colomer.

V — Wnioski

72. W świetle wyżej przedstawionych rozważań proponuję Trybunałowi udzielenie następującej odpowiedzi na pytania prejudycjalne przedłożone mu przez Högsta domstolen:

Wykładni art. 6 pkt 1 rozporządzenia Rady nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. należy dokonywać w ten sposób, iż przepis ten nie zezwala pozwanemu na wniesienie spraw przeciwko kilku pozwanym jedynie w celu wyłączenia jednego z nich spod jurysdykcji sądów państwa członkowskiego, w którym ma on miejsce zamieszkania lub siedzibę, nawet wtedy, gdy między sprawami istnieje tak ścisła więź, że pożądane jest ich łączne rozpoznanie i rozstrzygnięcie w celu uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach sprzecznych ze sobą orzeczeń.